Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

PRZEMYSŁ GRAFICZNY

ORGAN RADY POŁĄCZONYCH ORGANIZACJI PRZEMYSŁU GRAFICZNEGO W WARSZAWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, ŚWIĘTOKRZYSKA 11
TELEFON 195-52

WYCHODZI
PIĄTEGO I DWUDZIESTEGO
KAŻDEGO MIESIĄCA

KONTO W POCZTOWEJ KASIE
OSZCZĘDNOŚCIOWEJ 8765
W WARSZAWIE

ROK II WARSZAWA, 5 LIPCA 1925 Nr 13 — 14

KOMUNIKAT.

Wobec częstego zwracania się P.P. właścicieli zakładów graficznych do członków Rady i Zarządu „Stowarzyszenia Zakładów Graficznych“ o różne wyjaśnienia i informacje, dotyczące naszego przemysłu, komunikujemy, iż do udzielania tych wiadomości jest powołany wyłącznie *Sekretarjat R. P. O. P. G.*, czynny codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) od godz. 9 do 11 rano w lokalu własnym przy ul. Królewskiej 10 m. 17.

Prosimy przeto o zwracanie się we wszelkich sprawach, wchodzących w zakres działalności naszych organizacji, osobiście lub listownie do Sekretarjatu R. P. O. P. G.

Od dnia 20 lipca do 20 sierpnia r. b., w okresie urlopowym, Sekretarjat Rady i Stowarzyszenia, nie będzie czynny.

P. P. Członkowie organizacji należących do Rady, proszeni są o zwracanie się do Sekretarjatu Rady w tym czasie wyłącznie listownie.

Korespondencja pilna będzie załatwioną niezwłocznie.

Od dnia 20 sierpnia Sekretarjat będzie czynny normalnie.

NOWE UMOWY W PRZEMYŚLE GRAFICZNYM

Zawarcie umowy zbiorowej w przemyśle drukarskim w Warszawie na rok 1925/26

Trwające od dnia 19-go ub. m. rokowania R. P. O. P. G. z Międzyzwiązkową Komisją Drukarzy zakończone zostały w dniu 30 czerwca r. b. podpisaniem umowy zbiorowej, obowiązującej od dnia 1/VII do dn. 30/VI 1926 r.

Na lipiec r. b. ustalone zostało minimum płacy tygodniowej wykwalifikowanego pracownika drukarskiego w wysokości 100 zł.

W „Regulaminie Pracy w zakładach drukarskich" dokonano szeregu zmian, skreśleń i uzupełnień, obowiązujących od dn. 1-go b. m.

Nowy „Regulamin Pracy w Zakładach Drukarskich" jest już w druku i będzie do nabycia w sekretarjacie Rady od dnia 20-go b. m.

W posiedzeniach Łącznej Komisji Regulaminowo-Cennikowej, które odbyły się 19-go, 24-go i 30-go ub. m., brali udział: z ramienia R. P. O. P. G. pp.: W. Bogusławski, Wł. Cieśliński, T. Galewski, R. Laskauer i J. Rundo; z ramienia Zw. Zaw. Drukarzy i Pokr. Zawodów — pp. A. Witkowski, K. Glinko i T. Żyburski oraz z ramienia Zw. Drukarzy Z. Z. P. — pp. J. Miałan, T. Nurowski i St. Ligięza.

Zakończenie rokowań o zawarcie umowy zbiorowej w przemyśle litograficznym w Warszawie na rok 1925/26

W dniu 25-ym ub. m. została zawarta przez R. P O. P. G. umowa zbiorowa ze Zw. Zaw. Litografów w Polsce, obowiązująca od dnia 1/VII 1925 r. do dnia 30/VI 1926 r.

Łącznie z umową o płacy, zgodnie z którą minimum normalne pracownika wykwalifikowanego wynosi w lipcu r. b. 98 zł. tygodniowo, został uzgodniony i przyjęty „Regulamin Pracy w Zakładach Litograficznych", obowiązujący od dn. 1-go b. m.

Regulamin jest już w druku i będzie do nabycia w sekretarjacie Rady od dnia 20-go b. m.

W Łącznej Komisji Regulaminowo-Cennikowej, która odbyła 3 posiedzenia dn. 12-go, 18-go i 25-go czerwca, brali udział z ramienia R. P. O. P. G. pp. W. Bogusławski, K. Główczewski, E. Salinger i B. W. Rosenthal (przew. Sekcji Graficznej przy Centr. Zw. Rzem. Żydów) oraz z ramienia Zw. Zaw. Litografów pp. M. Warwaszyński, St. Szlezynger i J. Zawiślak.

W SPRAWIE NORMALIZACJI FORMATÓW PAPIERU

Na zwołanej w dniu 11 maja r. b. przez Polski Komitet Normalizacyjny 1-ej Konferencji w sprawie normalizacji formatów papieru opinje uczestników konferencji, co do projektu wysuniętego przez Komitet, nie zostały uzgodnione.

Przedstawiciele Związku Zaw. Papierni Polskich oraz Związku polskich Księgarzy-Wydawców w osobach pp. E. Natansona i Z. Arcta poczynili daleko idące zastrzeżenia, przyczem p. Natanson zaznaczył, że mógłby przygotować inny projekt bardziej odpowiadający naszym warunkom, który miałby większe szanse do przyjęcia się na naszym gruncie.

Niewątpliwie motywy przytoczone przez pp. przedstawicieli wyżej wymienionych organizacji przemysłowych są oparte na dużej znajomości przedmiotu i nie są pozbawione głębokich racji.

Poddawanie wszelkich projektowanych reform fachowej rzeczowej krytyce i wyłaniająca się ztąd szeroka dyskusja znamionują, że dążymy do należytego zdania sobie sprawy z istoty zamierzonych reform, do wszechstronnego ich oświetlenia, i dalecy jesteśmy od chęci ślepego bezkrytycznego naśladowania cudzych wzorów.

Jednakże trzeba żywić nadzieję, że należyte zrozumienie wielkich korzyści, mogących wyniknąć z wprowadzenia u nas normalizacji i oparcia się na dobrych, godnych naśladowania normach, doprowadzi prędzej czy później do uzgodnienia opinji osób zainteresowanych.

Trzeba sobie zdawać jasno sprawę z tego, że wiele dziedzin naszego przemysłu nie dosięgło jeszcze takiego stopnia rozwoju, aby uniezależnić nas od norm zagranicznych i dać nam możność samodzielnego, indywidualnego rozwiązywania wielu zagadnień technicznych w naszej wytwórczości.

Rada Połączonych Organizacji Przemysłu Graficznego stając w szeregu zwolenników projektu wysuniętego przez polski Komitet Normalizacyjny, dała wyraz poglądom swoim na tę sprawę w artykule, umieszczonym w N-rze 3-cim naszego pisma z d. 5-go lutego r. b., wzywając wówczas przemysłowców branży graficznej do zgłaszania do Sekretarjatu Rady swych uwag, dotyczących rzeczonego projektu, w terminie do 1-go maja r. b.

Nie otrzymawszy w oznaczonym terminie żadnych sprzeciwów Rada czuje się całkowicie uprawnioną do zajęcia wobec projektu stanowska przychylnego bez żadnych zastrzeżeń.

Pragnąc jeszcze wyraźniej podkreślić to stanowisko, postaramy się w artykule niniejszym przekonać ogół naszych czytelników o potrzebie normalizacji.

Idea normalizacji w przemyśle nie jest nową.

Anglja pracuje nad sprawą normalizacji wyrobów przemysłowych od 1882 roku czyli od 42-ch lat z górą.

Być może, że w okresie przedwojennym prace komisji angielskich prowadzone były w tempie powolnem, gdyż ówczesne stosunki ekonomiczno-gospodarcze nie zmuszały przemysłowców do podjęcia wytężonych wysiłków, mających na celu jaknajekonomiczniejszą produkcję i zmniejszenie strat do minimum.

Dopiero spowodowany przewrotem wojennym ciężki stan gospodarczy świata stał się bodźcem do wzmożenia prac w zakresie normalizacji w większości cywilizowanych państw.

Obecnie komisje normalizacyjne pracują i to w tempie przyśpieszonem w Stanach Zjednoczonych Am. Półn., w Kanadzie, Australji, Japonji, Anglji, Francji, Niemczech, Holandji, Belgji, Austrji, Węgrzech, Włoszech, Szwecji, Norwegji, Danji, Rosji i u nas.

Polski Komitet Normalizacyjny został powołany do życia rozporządzeniem Rady Ministrów z d. 2 lipca 1923 roku. W siedemnastu jego komisjach pracuje około 200-u osób; dla porównania zaznaczamy, że w Anglji pracuje 420 komisji w składzie 1500 osób.

Komisje normalizacyjne są w stałym ze sobą kontakcie i w pracach ich jaskrawo zaznacza się tendencja do wprowadzenia norm wszechświatowych. Oczywiście nie we wszystkich dziedzinach produkcji da się zastosować normy wszechświatowe. Wpływa na to wiele i różnorodnych czynników. Przykładem służyć może choćby Anglja, która dotąd nie przyjęła systemu metrycznego i posługuje się własnym calem.

Jeśli Polska mogłaby w jakiejś dziedzinie zastosować normy indywidualne dostatecznie uzasadnione, to jednak w żadnym razie nie może to dotyczyć formatów papieru.

Grubo błądziłby ten, ktoby przypuszczał, że normalizacja w przemyśle doprowadzić może do takiego zszablonowania, któreby wykluczyło wszelką możność realizowania nowych pomysłów, nowych konstrukcji, jednem słowem ograniczyłoby twórczość i postęp.

Normalizacja, oparta na podstawie naukowej metody, wprowadza w przemyśle ład, upraszcza produkcję, a wskutek tego zaoszczędza czas i energję i zabezpiecza od marnotrawstwa; należy zatem uważać ją za środek przyczyniający się w wysokim stopniu do podniesienia wydajności pracy i zmniejszenia kosztów produkcji, czyli za środek, wprowadzający równowagę w dziedzinie ekonomiczno-gospodarczej.

Poza tem znormalizowanie wyrobów przemysłowych w wysokim stopniu ułatwia export. Brak normalizacji w wielu gałęziach wytwórczości produkującej na export dał się już wielokrotnie dotkliwie odczuć.

Normalizacja jest jednym z działów naukowej organizacji pracy, nad którą we wszystkich cywilizowanych państwach świata pracują dziś całe szeregi najzdolniejszych inżenierów.

Na naszym terenie ruch ten był zapoczątkowany i propagowany przez szczupłe grono techników już od lat kilkunastu. Nieustająca praca pionierów tej idei doprowadziła do zorganizowania w grudniu 1924 roku pierwszego polskiego Zjazdu Naukowej Organizacji Pracy. Podczas zjazdu ukonstytuował się komitet wykonawczy Zrzeszeń Naukowej Organizacji Pracy w Polsce, dążeniem którego jest utworzenie w Warszawie Instytutu Naukowej Organizacji Pracy.

Z państw wyzwolonych przez wojnę, Czechosłowacja posiada już od 1920 roku taką instytucję, nazwaną Masarykową Akademją Pracy. Działalność jej ogarnia coraz szersze kręgi i stopniowo wprowadza w różnych działach przemysłu przedewszystkiem normalizację wyrobów.

Owocem pierwszego polskiego Zjazdu jest szereg wydawnictw z zakresu organizacji pracy, które w roku bieżącym ukazały się w handlu księgarskim.

Tom zatytułowany „Naukowa organizacja pracy — pierwszy Zjazd Polski 1924" obejmuje sprawozdanie z odbytego zjazdu oraz szereg niezmiernie ciekawych referatów, wygłoszonych na zjeździe przez wybitnych naszych techników. Referaty te zawierają wprost bezcenne wskazówki dla przemysłowców i rzucają zgoła nowe światło na szereg zagadnień z zakresu wytwórczości przemysłowej.

Dla zaakcentowania doniosłości normalizacji wyrobów pozwalamy sobie z referatu profesora A. Rogińskiego zacytować przytoczone przez niego słowa prezesa amerykańskiego biura normalizacyjnego p. C. Adamsa:

„Można twierdzić, iż stan normalizacji może być miarą cywilizacji narodu, a w każdym razie jest miarą jego rozwoju przemysłowego." *H. B.*

DRUK NA MASZYNIE PŁASKIEJ

Płaska maszyna, powierzona pracującemu na niej maszyniście drukarskiemu, winna być zawsze przedmiotem nieustannej troski o należyte z nią obejście. Mimo największej wydajności nie powinna ulegać przedwczesnemu zużyciu jak i przeróżnym uszkodzeniom, będącym tylko wynikiem niedostatecznej uwagi lub braku zamiłowania do czystości i porządku. Kwalifikacje zdrowia są nie mniej ważne dla poprawnego wywiązywania się ze swych obowiązków maszynisty, trudno bowiem nawet przypuścić by niedostateczna ostrość wzroku i słuchu mogła dostrzec w porę jakiś podejrzany szmer lub zgrzyt, będący następstwem obluzowania czy też niewłaściwego funkcjonowania jakiejś części, a niechybnie prowadzący do poważniejszego uszkodzenia o ile nie będzie w porę usunięty.

Konstrukcja nowoczesnych maszyn pośpiesznych

jest tego rodzaju, że pozwala na długoletnią używalność maszyn bez obawy o ich uszkodzenie, jeśli tylko zachowane zostaną w pełni pewne podstawowe przepisy. Jednym właśnie z nich jest utrzymywanie maszyny w należytej czystości i właściwe jej oliwienie. Jakże często w drukarniach widzieć się daje maszyny zanieczyszczone do najwyższego stopnia ze ściekającą po zewnętrznych częściach farbą i oliwą, z zaśmieconem papierami i szmatami podwoziem, a mimo to mijają długie miesiące, zanim się ktoś zdecyduje raz lub dwa razy na rok przed jakiemś wielkiem świętem zaprowadzić choćby na dni kilka porządek.

Oliwienie maszyny winno odbywać się gruntownie — codziennie przed zaczęciem pracy. Pewne części maszyny, nie mające szybkich obrotów, nie wymagają w ciągu dnia dodatkowego oliwienia, natomiast wszystkie części szybkobieżne, lub podlegające silnemu tarciu powinny być w ciągu dnia nawet kilka razy dodatkowo oliwione, by uniemożliwić tak zatarcie jak i przedwczesne zużywanie się części skutkiem braku smaru. Ogólnie biorąc, częściami wymagającemi szczególnej uwagi w oliwieniu są łożyska osi cylindra, wału napędowego, widelców, ekscentrów oraz walców rozcierających mających ruch boczny i w pewnym stopniu masowych. Wzmożona szybkość biegu maszyny i formy bardziej ciężkie winny być zawsze nierozdzielnie połączone z obowiązkiem pamiętania o dodatkowem i częstem oliwieniu.

Koła i listwy zębate należy smarować tłuszczem skondensowanym np. wazeliną. Odlew żelazny trzyma lepiej tłuszcz, niż stal lub żelazo kute, ścisłość bowiem materjału wpływa ujemnie na możność utrzymania tłuszczu, który wskutek tego zostaje wkrótce wytarty. Wszystkie wreszcie tryby czy to w maszynie płaskiej, czy rotacyjnej muszą być od czasu do czasu gruntownie oczyszczone z warstwy starego smaru zmieszanego z cząsteczkami kurzu, zawierającego w sobie różne składniki wpływające na szybkie wycieranie się trybów.

Oliwienie maszyny naogół ma na celu zmniejszyć opór wywołany przez tarcie poruszających się części. Wpływ zaś oliwienia zależy od wewnętrznego tarcia w zetknięciu z ciałem twardem.

Smary zwierzęce i roślinne są mało podatne w zastosowaniu do maszyn. Nawet najlepsze ich gatunki tracą wkrótce zdolność natłuszczania. Smary te naskutek łączenia się z tlenem (oksydowania) tężeją, stają się twardsze, grubsze, wreszcie łatwo zasychają i łożysko pokrywają pewnego rodzaju zeskorupiałą warstwą brudu. Zdarza się przecież, że maszyny, smarowanej tego rodzaju tłuszczami, po kilkodniowym postoju nie można wprost uruchomić, tak silnie stężały smar połączył z sobą poszczególne części, jakby je sklepiając. Pomóc może tu dopiero przepłókanie łożysk naftą. Stałe wreszcie stosowanie roślinnych i zwierzęcych smarów działa chemicznie niszcząco na metalowe części maszyn i powoduje przedwczesne wycieranie się łożysk.

Niepomyślne te objawy mogą być całkowicie usunięte przez stosowanie amerykańskich i rosyjskich smarów mineralnych, wolnych od szkodliwych kwasów i nie oksydujących się. W handlu znajdują się one wszakże bardzo często zafałszowane. Z nieprzydatnych zupełnie rzadkich tanich gatunków, przez dodanie żywicznego oleju wyrabiają gatunki tęższe i cięższe, czyniąc je przez to bardziej podobnemi do oryginalnych dobrych gatunków smarów mineralnych. Zawartość wszakże oleju żywicznego i skłonność do oksydowania czynią je nieprzydatnemi do smarowania maszyn, podobnie jak to ma miejsce z olejami zwierzęcemi i roślinnemi.

Niektórzy praktycy zalecają używanie oliwy zmieszanej z grafitem. Ponieważ jednak grafit zawiera zwykle pewną ilość piasku kwarcowego, przeto jakkolwiek smar taki jest bardzo wydajny, to jednak ze względu na możność wycierania łożysk nie nalżałoby go stosować.

Szczególną troską otaczać należy fundament maszyny płaskiej, na którym umieszczona jest forma. Narządzania na maszynie należy unikać o ile tylko można. By zapobiec rdzewieniu fundamentu naskutek spuszczania nań wilgotnej formy, pamiętać trzeba zawsze, by powierzchnię fundamentu przed spuszczeniem formy dobrze natrzeć oliwą. Gdyby wszakże, pomimo wszystko, rdza się pokazała, należy ją usunąć za pomocą arkusza drobnego szmerglu lub pomeksu po zwilżeniu fundamentu naftą. Czynność ta pociąga za sobą jednak nieuchronnie zeszlifowanie równej powierzchni fundamentu i aczkolwiek zeszlifowanie to będzie pozornie bardzo nieznaczne, nawet niedostrzegalne, to jednak idealnie równą powierzchnię fundamentu już naruszyło, co odbije się bezwątpienia na dobroci druku. Dlatego też, by uniknąć koniecznego później szlifowania należy zapobiegać przedewszystkiem tworzeniu się jego przyczyny czyli rdzy.

Należy zwrócić baczną uwagę również na uprzątnięcie wszelkich narzędzi jako to: klucza, młotka, klepadła, z fundamentu maszyny, jak niemniej i na to, by przed puszczeniem maszyny w ruch upewnić się czy forma jest zaklinowana, walce masowe dostawione i t. p. Przybory służące do narządzenia formy jak np. sztegi, kliny, należy przechowywać w jednem specjalnie do tego celu przeznaczonem miejscu w należytym porządku, poukładane wg. długości i szerokości.

Zasłyszany anormalny szmer lub stuk maszyny świadczy iż w mchanizmie maszyny coś nie jest w porządku. Niezwłoczne sprawdzenie przyczyny zła i usunięcie go w zarodku zaoszczędzić może kosztownej nieraz reparacji.

Należytej troskliwości wymaga również obejście się z aparatem farbowym, w skład którego wchodzą kałamarz oraz walce rozcierające i masowe. Częste ich mycie jest konieczne; nawet podczas bardzo dużych nakładów zwykłą czarną farbą wszystkie walce nadawcze winny być przynajmniej raz na tydzień dokładnie umy-

te. Podobnie należy postępować z przebieraczem, nie czekając aż wskutek zaschnięcia farby zacznie działać nieprawidłowo.

Szpindle umocowane w szrubach kernerowych winny obracać się lekko, wszakże bez nadmiernego luzu.

Obowiązkiem każdego maszynisty jest posiadanie umiejętności stosowania właściwego obciągu na cylindrze, oraz świadomość czy na danej maszynie może wykonać poprawnie to czy inne zamówienie. Na starej zwykłej maszynie płaskiej nie można np. stosować obciągu zbyt twardego, jeśli nie chcemy w krótkim czasie zbić oczka pisma. Lekka maszyna akcydensowa nie nadaje się do druku ilustracyj, wymagających mocnych wiązań w konstrukcji właściwych specjalnym maszynom ilustracyjnym. Nie nadaje się podobnie do druku akcydensów maszyna dwuturowa.

Przed przystąpieniem do podkładania, sprawdzić należy rozstawienie i marginesy kolumn, w celu zaoszczędzania powtórnego posuwania formy już po wykonaniu podkładki. Z tego względu staje się pożądanem przed podkładaniem posłanie jednego egzemplarza do rewizji, aby ewentualne przesunięcia mogły być wcześniej zauważone i poprawione; spostrzeżone bowiem później mogą spowodować całkowitą lub częściową niezdatność wykonanej już podkładki. Ponieważ do odbijania arkuszy zarówno rewizyjnych jak i do podkładania obciąg cylindra nie jest kompletny, odbitki te należy wykonywać drogą podkładania pod nie na cylindrze tylu arkuszy papieru ilu wymaga normalny obciąg. Ilość podkładek zależna jest od stanu maszyny, dobroci pisma, nowych lub starych płyt streotypowych. Gdy maszyna jest niezbyt w łożyskach zużyta, a pismo nie bardzo zbite wystarczyć powinna jedna podkładka z ewentualną późniejszą poprawką bibułką, by nakład wydrukować bez zarzutu. Druk natomiast z płyt lub pisma starego a tem samem już zbitego wymaga nieraz kilku podkładek. Bardzo pomocnem staje się w podobnych wypadkach podkładanie od spodu, t. zn. wyrównanie wszelkich niższych miejsc do normalnej wysokości pisma, w celu zarówno łatwiejszego pokrycia farbą jak i tłoczenia na papier.

Jest rzeczą stwierdzoną, że umiejętnie wykonana podkładka chroni pismo od zużycia. I słusznie. Miejsca bowiem zbyt mocno tłoczące są w podkładce wycinane, tem samem więc odbiera się im możliwość przedwczesnego zużycia. *Q*

ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO W SZKOLE GRAFICZNEJ

W dniu 26 czerwca r. b. odbyło się zakończenie roku szkolnego w Szkole Graficznej Towarzystwa Kształcenia Zawodowego Grafików w Warszawie (Składowa 3).

Statystyka frekwencji i postępów w szkole w porównaniu z r. 1923/24 przedstawia się jak następuje, przyczem dane, dotyczące r. ub., podane są w nawiasach: z ogólnej ilości 141 (102) uczni zapisanych na początku roku, do końca uczęszczało 116 (83), co stanowi 82,3% (81,3%). Promowano do wyższych klas 90 uczniów, t. j. 77,6% (55—66,2%).

Z początkiem roku szkolnego 1925/26 Zarząd Towarzystwa otwiera kurs IV-ty, dostosowując okres czasu nauki w szkole do obowiązującej obecnie czteroletniej praktyki w zakładach graficznych.

Zapisy do szkoły na rok szk. 1925/26, zarówno uczniów już uczęszczających, jak i nowych kandydatów, odbędą się w dn. 27, 28 i 29 sierpnia r. b. w lokalu szkoły (Składowa 3).

TYMCZASOWA NACZELNA RADA GOSPODARCZA

W końcu czerwca r. b. wpłynął do Sejmu projekt ustawy o tymczasowej Naczelnej Radzie Gospodarczej, która do czasu utworzenia zgodnie z art. 68 Konstytucji Naczelnej Izby Gospodarczej będzie reprezentacją interesów gospodarczych w Państwie.

Projekt ustawy, w ostatecznej przez Radę Ministrów przyjętej redakcji przewiduje następujący skład tymczasowej Naczelnej Rady Gospodarczej.

Z liczby 100 wybieralnych członków przypada na rolnictwo 18 członków, w tem na własność państwową 2, na Izby rolnicze w b. zaborze pruskim — 3, na większą własność — 3, na mniejszą własność — 6, na przemysł rolny — 2 i na współdzielnie rolnicze—2.

Przemysł reprezentować ma 18 członków, w czem przedsiębiorstwa państwowe — 2, Izby handlowo-przemysłowe — 8, inne zrzeszenia i instytucje—8.

Rękodzieła posiadać będą 4-ch reprezentantów, w tem z Izb rzemieślniczych w b. zaborze pruskim—1, z innych zaś zrzeszeń i instytucji — 3.

Poza tem dla spółdzielni spożywczych zarezerwowano — 3 mandaty, właścicieli nieruchomości 1, lokatorów 1, gospodarczych instytucji samorządowych 3, wolnych zawodów 2 oraz zrzeszeń i instytucji naukowych 5.

Handel reprezentować będzie — 6 członków, w tem z Izby handlowej w Katowicach — 1, z giełd towarowych i z instytucji — 3.

Transport mieć będzie 4 członków (lotnictwo i automobilizm — 1, koleje państwowe — 1, poczty, telefony i telegrafy — 1 i żegluga — 1).

Instytucje kredytowe, kasy oszczędności, giełdy i ubezpieczenia — 7, w tem Bank Polski — 1, instytucje państwowe — 2, towarzystwa kredytu długoterminowego 1, inne zrzeszenia i instytucje — 3.

Dla reprezentantów pracy zarezerwowano 28 mandatów od zrzeszeń pracowników państwowych—3, pracowników samorządu miejskiego — 1, pracowników samorządu ziemskiego — 1, zrzeszeń pracowników biurowych, bankowych i handlowych — 2, pracowników technicznych — 3, zrzeszeń pracowników przemysłowych — 11, zrzeszeń pracowników komunikacyjnych — 3, oficjalistów rolnych i robotników rolnych — 3.

PISMA NADESŁANE

Nr. 26 „Kłosów" organu Pomorskiej Izby Rolniczej, Towarzystwa Rolniczego, Związków Hodowlanych i t. p. tłoczony w „Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A." w Toruniu — pod względem technicznym wykazuje dążność do starannego wykonania i do naśladowania dobrych wzorów. Wypada nam jednak poczynić zastrzeżenia, co do działu ogłoszeniowego, którego wykonanie pod względem estetycznym pozostawia dużo do życzenia, jak również co do załączników litograficznych, których kompozycje rysunkowe pozbawione są walorów artystycznych. Ten ostatni zarzut nie może obarczać zakładu wykonawczego t. j. drukarni, czyli litografji, a jest on jedynie dowodem, jak mało prawdziwie utalentowanych artystów grafików poświęca się u nas sztuce stosowanej.

„Tygodnik Wileński Nr. 8 zawiera na wstępie szczegółowy opis warunków i rodzaju pracy teatru i instytutu „Reduta", który osiądzie w lecie na stałe w Wilnie. Artykuł ten uzupełniają fotografje i rozmowy z Osterwą i Limanowskim. W dalszej części numeru dialog P. Valery „Dusza i Taniec" w przekładzie W. Hulewicza, artykuł S. Kołaczkowskiego o „Korsarzu Conrada", feljeton H. Romer, wiersz T. Szantrocha, wywiad z P. Cloudelem, korespondencję z Nowego Jorku, reprodukcję malarzy polskich w Paryżu, opis zjazdu Literatów w Warszawie, recenzje, notatki. Numer obejmuje 10 stron, zawiera 9 rycin koszt. 70 groszy". Zarówno treść, jak i wykonanie techniczne tworzą bardzo miłą i interesującą całość.

KRONIKA

OGÓLNE NADZWYCZAJNE ZEBRANIE CZŁONKÓW TOWARZYSTWA KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO GRAFIKÓW, wyznaczone na 30 czerwca r. b. nie doszło do skutku, ponieważ wielu członków w okresie letnim nie mogło przybyć do Warszawy. Nieliczne grono zebranych odbyło jedynie krótką konferencję, na której postanowiono zwołać Zjazd we wrześniu r. b., kiedy większość członków powróci już z wywczasów letnich.

Na Zjeździe ma być, między innemi, omawiana sprawa założenia dziennej szkoły dla Przemysłu Graficznego.

KARY ZA ZWŁOKĘ I ODSETKI ZA ODROCZENIE PŁATNOŚCI PODATKÓW MIEJSKICH. Warszawska Rada miejska na wniosek Magistratu uchwaliła zmiany w wysokości kar za zwłokę, odsetek za odroczenie płatności podatków miejskich i t. d.

Opłata na wezwanie do zapłacenia zaległości podatkowej wynosi obecnie ¼% zaległej sumy nie mniej jednak niż 50 gr. i nie więcej niż 250 zł.; koszta egzekucyjne wynoszą 5% sumy zaległej, nie mniej jednak niż 1 zł., inne koszta zaś jako składowe, licytacyjne i t. d. określane będą według rzeczywistych wydatków władz miejskich w poszczególnym wypadku.

Przepisy te są wzorowane na przepisach o karach, odsetkach i kosztach egzekucyjnych przy zaległościach podatków państwowych.

PIERWSZY PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu wobec nieuregulowania dotychczas sprawy komunalnego podatku od nieruchomości zezwoliło gminom pobierać ten podatek w postaci dodatku do państwowego podatku od nieruchomości. Dodatek ten wynosić będzie 25% podatku państwowego, a w drodze wyjątku dla gmin miejskich, które prowadzą budowę kanalizacji i wodociągów, 50%.

Nakazy płatnicze na podatek za rok 1925 miały być rozesłane najpóźniej do dn. 30 czerwca 1925 r.

Termin płatności tego podatku łącznie z dodatkiem komunalnym za I kwartał 1925 r. przypada na m-c lipiec b. r.

Płatnicy państwowego podatku od nieruchomości, nie będący w stanie wskutek krytycznego położenia ekonomicznego uiścić w terminie przypadających od nich należności, mogą zwracać się do władz wymiarowych (magistratów i wydziałów powiatowych) z prośbą o odroczenie lub rozłożenie na raty należnego podatku.

Za odroczenie lub rozłożenie na raty odsetki wynoszą 1% miesięcznie, kara zaś przy zwłoce 4% miesięcznie.

KONTROLOWANIE WPŁAT PODATKU PRZEMYSŁOWEGO. Ze względu na to, iż w niektórych okręgach Izb Skarbowych instytucje, obowiązane do miesięcznego wpłacania podatku przemysłowego (od obrotu), nie czynią wpłat tych regularnie i zalegają z wpłatą bardzo znacznych kwot, Ministerstwo Skarbu zaleciło Dyrektorom Izb Skarbowych natychmiastowe wydanie podwładnym władzom wymiarowym odpowiednich wskazówek, zmierzających do terminowego a zarazem planowego kontrolowania wpłat miesięcznych podatku przemysłowego.

Jednocześnie Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, iż rozterminowywanie względnie odraczanie bieżących wpłat miesięcznych podatku przemysłowego (od obrotu), poczynając od przypadających kwot podatku od obrotów za maj r. b., zasadniczo nie może mieć miejsca, pewne zaś ustępstwa są dopuszczalne tylko w poszczególnych wypadkach wyłącznie za zgodą Ministerstwa Skarbu.

ROSYJSKI PRZEMYSŁ PAPIERNICZY wyprodukował w maju r. b. w 29 fabrykach, zatrudnionych 52% ogólnej liczby robotników tej gałęzi przemysłu, przeszło 11.000 ton papieru, około 2.700 ton celulozy, około 2.700 ton masy drzewnej, ogółem na sumę przeszło 2 mil. złot. rubli.

Z KASY CHORYCH. W Kasie chorych w Warszawie nie wypłacono dotychczas lekarzom pensji za czerwiec. W drugiej połowie czerwca dano zaliczkę i obiecano zapłacić resztę przed 1 lipca. Obietnicy tej nie dotrzymano i lekarze czekają na zapłatę.

Urlopowani lekarze nie mogą wyjechać, bo wbrew dotychczasowemu zwyczajowi nie wypłacono im 1-go lipca pensji za lipiec.

V-TE TARGI WSCHODNIE WE LWOWIE odbędą się w roku bieżącym w czasie od 5-go do 15-go września.

W JAKICH WYPADKACH WOLNO PRZEKAZYWAĆ WALUTY OBCE ZAGRANICĘ? Bankom dewizowym wolno przekazywać waluty obce zagranicę wyłącznie w wypadkach, kiedy przekaz ma na celu:

1) zapłatę zobowiązań zagranicznych, wynikających z przywozu towarów z zagranicy;

2) zapłatę zaliczek za sprowadzane z zagranicy towary;

3) pokrycie kosztów ekspedycji i transportu towarów sprowadzanych z zagranicy, oraz cła, uiszczanego w walutach zagranicznych;

4) spłatę długów zagranicznych, powstałych z przyczyn gospodarczo uzasadnionych, łącznie z wypłatą odsetek od tych długów;

5) wypłatę dywidend od akcji, których posiadacze zamieszkują zagranicą, jako też tantjem, przypadających na rzecz osób zamieszkałych zagranicą;

6) zapłatę premji asekuracyjnych i reasekuracyjnych zagranicą;

7) pokrycie kosztów utrzymania zagranicą o ile pobyt tam jest stwierdzony, do równowartości 1000 złotych miesięcznie na rodzinę;

8) wszelkie inne płatności gospodarczo uzasadnione, o ile suma nie przewyższa równowartości 1000 złotych.

Na przekazywanie walut obcych zagranicę w innych wypadkach wymagane jest każdorazowo zezwolenie odnośnej izby skarbowej.

PŁACE PRACOWNIKÓW GRAFICZNYCH W WARSZAWIE

W myśl umowy zawartej w dniu 30 czerwca 1925 roku przez R. P. O. P. G. ze Zw. Zaw. Drukarzy i Pokr. Zaw. w Polsce — Okręg Warszawa i Związkiem Drukarzy Z. Z. P. ustala się niżej wyszczególnione płace tygodniowe pracowników drukarskich, obowiązujące od dnia 1-go lipca 1925 roku, aż do odwołania:

ZAWÓD	Płaca tygodniowa	Za godzinę pracy
DRUKARNIA:		
Składacze	100.00	2.17
Maszyniści	100.00	2.17
Pedalarze	75.00	1.63
Nakładacze wykwalifikowani . . .	50.00	1.08
Odbieraczki	12.00	0.26
Pomocnik drukarski wykwalifikow.	50.00	1.08

W myśl umowy w dniu 25-go czerwca 1925 r. od dnia 5 b. m. obowiązuje przytoczone niżej minimum płacy tygodniowej pracowników w przemyśle litograficznym i fotochemigraficznym w Warszawie, ustalone na m-c lipiec 1925 rok.

ZAWÓD	Płaca tygodniowa	Za godzinę pracy
LITOGRAFJA:		
Umdrukierzy	98.00	2.13
Maszyniści	98.00	2.13
Rysownicy (grawerzy i chromolitografowie)	98.00	2.13
Nakładaczki	39.20	0.85
Odbieraczki	14.70	0 32
Szlifierze	49.00	1.06
Bronzownicy	49.00	1 06
CYNKOGRAFJA:		
Fotograf siatkowy	98.00	2.13
„ kreskowy	83.30	1.81
Kopiści	83.30	1 81
Trawiacze	98.00	2.13
Retuszerzy	98.00	2.13
Efekciarki	68.60	1.49
Korektorzy	98 00	2.13
Monterzy (wykwalifik. stolarze) . .	68.60	1.49

UCZNIOWIE w ciągu roku po wypisie pobierają 75% minimum normalnego t. j. tygodniowo zł. 73 50 gr., za godz. 1 zł. 60 groszy.

ZAWÓD	Płaca tygodniowa	Za godzinę pracy
INTROLIGATORNIA:		
I a) kategorja męska	96.40	2.09
I b) „ „	89.65	1.95
II kategorja męska	81.95	1.78
III „ „	57 85	1.25
I „ żeńska	53.00	1.15
II „ „	33.75	0.73
III „ „	16.40	0.35
VI „ „	9.65	0.21

Regulamin Pracy w Zakładach Drukarskich oraz w Zakładach Litograficznych (wydanie nowe), obowiązujący od lipca 1925 r.; jest już w druku i będzie do nabycia w Sekretarjacie R. P. O. P. G. — Królewska 10; Tel. 16-66 od dnia 20-go b. m. (godz. 9—11 rano).

CENY ARTYKUŁÓW UŻYWANYCH W PRZEMYŚLE GRAFICZNYM W WOLNYM HANDLU HURTOWYM

NAZWA ARTYKUŁU	5/7 1925 za 1 klg. Zł.	gr.
PAPIERY:		
Kancelaryjny bezdrzewny . .	1	22
„ drzewny . .	—	85
Drukowy matowy . . .	—	66
„ satynowany . .	—	75
„ ilustracyjny . .	—	90
Albumowy	—	85
Pocztówkowy kancelaryjny .	1	35
„ drzewny . .	1	—
Bristol	1	75
Czerpany	2	60
Kredowy	2	70
Skoroszytowy	1	20
Pakowy angielski . . .	—	85
Listowy	2	—
Pelour	1	90
Gazetowy rotacyjny . .	—	52
Słomkowy	—	75
FARBY CZARNE:		
Rotacyjna	1	40
Gazetowa	1	50
„ w puszkach . .	1	65
Dziełowa I	2	70
„ extra . . .	3	60
Akcydensowa I . . .	4	20
II . . .	3	60
Ilustracyjna 000 . . .	8	25
„ 00 . . .	6	80
„ 0 . . .	4	50
Piórowa I	8	50
„ II	6	80
„ do ręcznych pras. .	10	00
Undrurkowa.	10	00
FARBY BIAŁE:		
Biel przezroczysta . . .	4	80
„ kryjąca	4	00
„ kremserska . . .	4	80
FARBY NIEBIESKIE:		
Milori	12	50
Cesarska	6	40
Paryska	12	50
Niebieska afiszowa . . .	8	00
„ z połyskiem .	12	50
Seledynowa laka . . .	15	00
Niebieska trójbarwna . .	16	00
FARBY BRONZOWE:		
Sepia	3	20
Ugier	3	20
Terra di Sienna . . .	3	20
FARBY ŻÓŁTE:		
Chrom I (jasny śr.) . .	6	10
Chrom II	4	40
Żółta afiszowa . . .	4	40
„ trójbarwna . . .	10	50
FARBY CZERWONE:		
Cynober sztuczny . . .	9	55
Viktorja laka	7	60
Czerwona afiszowa . .	6	00
Uniwersal	12	20
Turecka	9	55
Helios	12	65
Karmin	18	50
Monopol	11	20
Kosmos	13	00
Geranium-carmin . . .	20	50
Krapp	18	00
Czerwona trójbarwna . .	18	C0
FARBY FIOLETOWE:		
Fioletowa afiszowa . .	10	60
Kopiowa fioletowa . . .	27	80
Fioletowa średnia . . .	17	80
„ czerwonawa . .	19	80
„ niebieskawa . .	16	30
FARBY ZIELONE:		
Zielona jedwabna . . .	8	60
„ afiszowa . . .	5	20
„ viridin . . .	15	00
METALE:		
Ołów miękki hutniczy 2 razy przetapiany	1	30

NAZWA ARTYKUŁU	5/7 1925 za 1 klg. Zł.	gr.
Cyna Banka	8	50
Antymon Regulus . . .	4	20
Metal do maszyn do składania angielski	2	08
SMARY:		
Nafta	—	35
Oliwa do motoru . . .	—	37.5
Benzyna	—	71.6
POKOST:		
Pokost słaby	3	60
„ średni	3	75
„ mocny . . .	3	90
„ z połyskiem . .	6	25
MASA WALCOWA:		
Masa walcowa krajowa słaba	5	20
„ „ „ mocna	4	95
„ „ z domieszką .	6	00
„ „ wiedeńska .	7	00
FILCE do maszyn rotacyjnych szer. 175 cm. grub. 3 mm. mtr.	53	00
CERATA do maszyn litograf. cienka szer. 132 cm. metr .	7	00
gruba „ 120 „ „	18	00
„ „ 132 „ „	20	00
TAŚMA do maszyn płask. 4 mm.	—	07
„ „ „ rotac. 22 „	—	40
SZMATY do czyszczenia maszyn klg. . . .		95
NUMERATORY nowe ręczne	—	
aut. 4 zmian 6 cyfr sztuka	62	50
5 „ „	57	50
MATRYCE do stereotypji suche o form. 48×65 cm. szt.	—	50
„ „ 52×70 „ „	—	50
LINJE mosiężne cienkie, kropkowane i półtłuste klg.	17	00

CZCIONKI:

	do 25-75kg. za kg. zł.	75-150kg. za kg. zł.
Perl 5 . . .	10.00	—.—
Nonparel 6—7 . .	7.25	6.50
Petit 8—9 . . .	6.00	5.50
Garmont 10—11 .	5.50	5.00
Cycero 12 . .	5.25	4.75
	od 150 do 250	**Powyżej 250**
Perl 5 . . .	—.—	—.—
Nonparel .6—7. .	6.25	5.75
Petit 8—9. . .	5.25	4.75
Garmont 10—11 .	4.75	4.40
Cycero 12 . . .	4.60	4.30

PISMA TYTUŁOWE:

w kompletach od 6 punkt. do 72 p.

6 punktów	za	kilogram		11.—	Zł.
8	„	„	„	9.50	„
10	„	„	„	8.25	„
12	„	„	„	8.—	„
16	„	„	„	7.75	„
20	„	„	„	7.50	„
24	„	„	„	7.25	„
28	„	„	,	7.—	„
36	„	„	„	6.50	„
48	„	„		6.25	„
60	„	„	„	6.25	„
72	„	„	„	6.25	„

KLISZE: cynkowe kreskowe 12 gr. za cm. kwadratowy
„ siatkowe 15 „ „
„ „ otrawiane 22 „ „
minimum 50 cm. kwadrat.
Klisze 2-u tonowe — 80 gr. „ „
minimum kliszy 100 cm. kwadratowych.
Komplet 3-ch klisz do druku trójbarwnego 1 zł. 50 gr. za cm. kwadr. — takież otrawione 2 zł. 25 gr. Klisze na miedzi i mosiądzu 50% drożej.

SEKRETARJAT „RADY POŁĄCZONYCH ORGANIZACJI PRZEMYSŁU GRAFICZNEGO" mieści się w Warszawie ulica Królewska 10, m. 17, telefon 16-66 (lokal Towarzystwa zakupów dla przemysłu graficznego"). Godziny urzędowe codziennie od 9 do 11 rano.

PRENUMERATA KWARTALNIE: Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ ZŁ. 3 — OGŁOSZENIA ZA TEKSTEM 1/1 STRONA Zł. 150 — 1/2 STR. Zł. 80 — 1/4 STR. Zł. 45 — 1/8 STR. Zł. 25. POSZUKIWANIE I OFIAROWANIE PRACY 50% TANIEJ.

NIE JEST PRÓBĄ ANI RYZYKIEM
NABYCIE MASZYNY DO SKŁADANIA

TYPOGRAPH-UNIVERSAL

gdyż maszyna ta odrazu zapewnia nabywcy powodzenie i zysk.

Dowodem tego są stale napływające coraz liczniejsze zamówienia na najnowszy nasz model

TYPOGRAPHU

TANIA CENA
GWARANCJA RENTOWNOŚCI
PROSTA KONSTRUKCJA
WIELKA WYDAJNOŚĆ
ŁATWOŚĆ UŻYCIA
NIEOGRANICZONE ZASTOSOWANIE

oto zalety, którym nasze maszyny zawdzięczają szybkie ich rozpowszechnienie

FABRYKA MASZYN DO SKŁADANIA
TYPOGRAPH G. m. b. H. BERLIN N. W. 87

PRZEGLĄD
GRAFICZNY I PAPIERNICZY

Tygodnik poświęcony sprawom przemysłu graficznego, papierniczego, księgarskiego, introligatorskiego, przyborów biurowych i artykułów piśmiennych, stęplarni i przemysłów pokrewnych

wychodzi rok 6-ty

w Poznaniu jako organ Związku Zakł. Graf. i Wyd. na P. Z.

Prenumerata kwartalna 4.50 zł.
wł. przesyłki

PRZEGLĄD GRAFICZNY I PAPIERNICZY
ROZCHODZI SIĘ NA CAŁĄ POLSKĘ

przedstawia więc

ZNAKOMITĄ SPOSOBNOŚĆ
DLA REKLAMY

POZNAŃ STARY RYNEK 4

DŁUGOLETNI ENERGICZNY

KIEROWNIK TECHNICZNY

ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH

MAJĄCY ROZLEGŁE STOSUNKI W WARSZAWIE

POSZUKUJE POSADY

OFERTY:
Adm. „PRZEMYSŁ GRAFICZNY" pod A. J.

„AKWARJUM I TERRARJUM"

KWARTALNIK

REDAKTOR ZYGMUNT LOREC
WYDAWCA ROMAN MATHIA
ADMINISTRACJA: WARSZAWA, BEDNARSKA 9,
TELEFON 195-52
Do nabycia we wszystkich księgarniach
CENA ZESZYTU 2 ZŁ. 50 GR.
Prenumerata (tylko roczna) z przesyłką 8 zł.
KONTO w P. K. O. NR: 10-639
Wysyłka zeszytów okazowych za zaliczeniem.

POŚPIESZNA MASZYNA DRUKARSKA

ORYGINALNA AUGSBURG, PŁASKA 84×57 POPĘD MOTOROWY LUB RĘCZNY,
Z CZĘŚCIAMI, WALCAMI, MATRYCAMI TANIO ZE SKŁADU DOSTARCZY

PION, Lwów — Lwowska 48.



FABRYKA MASZYN „PAMVER"
T-wo Anonimowe
Bruxella (Belgja)
98, Ch. Ninove

NOWOŚĆ!

NAKŁADACZ AUTOMATYCZNY
„PAMVER"
(Patent am. Nr. 1.373.254)





Redaktor i Wydawca: LUCJAN BOGUSŁAWSKI. Druk L. Bogusławskiego, w Warszawie